GŁOS POMORSKI

Nr. 10 — Rok 5. (GAZETA POMORSKA) Numer pojedyńczy 10 gr. (Numer niedzielny 15 gr.

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedyeji 1,80 Złp. w agenturach miejscowych miesięcznie 1,85 Złp., przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,05 Złp., wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie 2,1? Złp., dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce 3,50 Złp., do Gdańska 4.00 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr). do Anglji 5 shil do Stanów Zjednoczonych 80 cent W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziadz, Bank Polski Grudziadz. — Konto czekow Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania Grudziadz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 8 groszy w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 60 groszy, wśród tekstu 35 groszy za tekstem 28 groszy dla W. M. Gdańska wiersz m/m. 8-łam. w dziale ogł. 0,10 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam. przed tekstem 0,66 Guld. Gd., w tekście 0,40 Guld. Gd., za tekstem 0,31 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 proc. nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administracja nieprzejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** środa, dnia 14-go stycznia 1925. | Telefon nr. **50 i 51.**

Położenie w Gdańsku.

Niezadowolenie i obawy gdańskiej ludności polskiej. — Przeciw kłamstwom: nie nocą lecz za dnia zawieszano skrzynki pocztowe. — Co robił przedstawiciel rządu niemieckiego na tajnem posiedzeniu komisji głównej sejmu gdańskiego? —

Gdańsk, 12. 1. — Wiadomość, podana przez wczorajszą „Danziger Zeitung" **o zadowoleniu się rządu polskiego ironicznem i szyderczem oświadczeniem senatu gdańskiego** w sprawie poczty polskiej w Gdańsku, który to senat wyraził ubolewanie li tylko za poradą wysokiego komisarza Ligi Narodów, wywołała wśród **Polaków, zamieszkałych w Gdańsku jak najfatalniejsze wrażenie.**

Jak przedtem witano z uczuciem zadowolenia i ulgi stanowisko i zapowiedź komisarza generalnego Rzeczypospolitej Polskiej p. Strassburgera, że domagać się będzie pełnej satysfakcji od senatu gdańskiego, tak obecnie z wielką przykrością przyjęto nadeszłą z Warszawy wiadomość o zadowoleniu się naszego rządu oświadczeniem senatu gdańskiego.

Sentyment Polaków gdańskich odwrócił się teraz zupełnie od obecnego rządu polskiego, który okazał w sprawie Gdańska wielką słabość.

Powszechnie przypuszczano, że Polska hakatę gdańską ugnie na kolana przed majestatem Rzeczypospolitej Polskiej, a tymczasem jak z oburzeniem mówią w tutejszych kołach polskich „hakata gdańska zmusiła Polskę do ugięcia kolan". Rząd Polski złożył, nawet według opinji rozsądnych Niemców, świadectwo **ślamazarności.**

Według informacji zasiągniętych z kół zbliżonych do senatu, początkowo zredagowano dwa teksty oświadczenia przeprosin. Pierwotnego tekstu — ze względu na ostrzejszy i bardzo ironiczny ton — nie wysłano w obawie, że Polska odrzuci go, tymczasem teraz członkowie senatu gdańskiego przychodzą do przekonania, że nawet i to pierwotnie zredagowane oświadczenie Polska by przyjęła.

Wobec powyższego faktu w Gdańsku oczekują niecierpliwie chwili, kiedy na rozkaz wysokiego komisarza Ligi Narodów lub orzeczenie Ligi Narodów **Polska będzie zniewolona pousuwać poumieszczane w mieście skrzynki pocztowe.**

*

Gdańsk, 12. 1. (Pat.) Dziś rano powrócił do Gdańska komisarz generalny Rzplitej Polskiej p. Strasburger i natychmiast objął urzędowanie.

Gdańsk, 12. 1. (Pat.) Energiczne i poważne stanowisko polskiej opinji publicznej oraz rządu polskiego (? — red.), a zwłaszcza ostatnie oświadczenia, wygłoszone przez ministra Thugutta, ministra Skrzyńskiego i ministra Strasburgera w sprawie poczty polskiej w Gdańsku wywołały w Gdańsku otrzeźwienie, objawiające się przedewszystkiem w tonie tutejszej prasy niemieckiej, która z wyjątkiem organu nacjonalistycznego, pisze o całej aferze z wielką powściągliwością i ostrożnością, stwierdzając, że sprawa ta znalazła się obecnie na gruncie czysto rzeczowym. Prasa pokłada całą nadzieję w wysokim komisarzu Ligi Narodów, od którego oczekuje pomyślnego dla Gdańska załatwienia sprawy polskiej poczty w Gdańsku.

Gdańsk, 12. 1. (AW.) W nastroju związku z incydentem o pocztę polską Gdańska, daje się zauważyć w kołach gdańskich uspokojenie. Panuje nadzieja, że sprawa ta zostanie załatwiona pokojowo. Wywołuje to zadowolenie, zwłaszcza w kołach gospodarczych, które awanturą nacjonalistyczną były poważnie zaniepokojone.

Gdańsk, 12. 1. (Pat.) Wobec uporczywie powtarzanych przez prasę gdańską twierdzeń, jakoby polskie skrzynki pocztowe wywieszone zostały w nocy, Polska Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Gdańsku w komunikacie, rozesłanym do prasy, zażądała na zasadzie ustawy prasowej sprostowania stwierdzającego, że skrzynki te zostały wywieszone w **poniedziałek, dnia 5 bm.** w czasie **od godz. 9.30 do 10 rano.**

CO ROBI NA TAJNEM POSIEDZENIU NIEMIEC W GDAŃSKU?

Gdańsk, 12. 1. (Pat.) „Baltische Presse" donosząc o ostatniem posiedzeniu komisji głównej gdańskiego sejmu z soboty 10 bm., na którem omawiano ustawy finansowe, podaje niezwykle charakterystyczny, a zarazem interesujący szczegół, a mianowicie, że w posiedzeniu tem wziął udział przedstawiciel rządu niemieckiego radca finansowy Fromme z ministerstwa finansów Rzeszy niemieckiej w celu poinformowania się o tych sprawach. Posiedzenia komisja gdańskiego Volkstagu są poufne, jest przeto niezwykłym objawem — stwierdza „Baltische Presse", jeżeli w posiedzeniu najważniejszej komisji sejmowej bierze udział przedstawiciel obcego rządu.

Nacjonaliści niemieccy przeciw przyznaniu Polsce 5 wsi na prawym brzegu Wisły.

Berlin, 11. 1. — Niemiecko-narodowi wnieśli wczoraj w sejmie pruskim interpelację w sprawie ustalenia granicy pomiędzy Polską i Prusami Wschodniemi na prawym brzegu Wisły. Interpelacja zwraca się przeciwko przyznaniu Polsce 5-ciu wsi na prawym brzegu Wisły.

W dniu 1 lutego ma sprawa objęcia prawego brzegu Wisły przez Polskę otrzymać definitywne zatwierdzenie przez Radę Ambasadorów. Interpelacja zapytuje, co rząd pruski w porozumieniu z rządem Rzeszy zamierza zrobić, aby do tego rozstrzygnięcia nie dopuścić. („Polonja".)

Premjer Grabski jest chory.

Odroczenie dyskusji nad budżetem Ministerstwa Skarbu do czasu wygłoszenia expose przez premjera.

Warszawa, 12. 1. (Pat.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przewodniczący komisji pos Zdziechowski (ZLN.) zakomunikował, iż otrzymał zawiadomienie od prezesa Rady Ministrów p. Grabskiego, że jest chory i nie będzie mógł wygłosić zgodnie z zapowiedzią swego expose, natomiast gotów jest to uczynić w najbliższy poniedziałek.

W czasie dyskusji pos. Jaroszyński (Ch. N.) postawił wniosek, przyjęty przez komisję, aby odłożyć rozpatrzenie budżetu Ministerstwa Skarbu do czasu wygłoszenia expose przez premjera, natomiast wziąć pod obrady inne części budżetu

Przesilenie w Niemczech trwa w dalszym ciągu.

Frakcja centrowa oświadczyła, że nie weźmie udziału w przewidzianym gabinecie — ale ewtl. zmieni swoje postanowienie.

Berlin, 12. 1. (Pat.) Frakcje centrowe parlamentu Rzeszy powzięły po kilkugodzinnem posiedzeniu wczoraj wieczorem o godz. 9 następującą uchwałę:

Przedłożone wczoraj przez dr. Luthera przedstawicielom frakcji centrowej w czasie rokowań w dn. 11-go stycznia br. oświadczenia uniemożliwiają frakcjom centrowym wzięcia udziału w przewidzianym gabinecie.

Jak dowiaduje się w tej sprawie biuro Wolffa, minister finansów Rzeszy dr. Luther na podstawie tej uchwały przez cały dzień dzisiejszy kontynuował rokowania z partjami centrum i innemi.

Berlin, 12. 1. (Pat.) Minister finansów dr. Luther konferował dzisiaj ponownież z przedstawicielami frakcji parlamentarnych centrum, którym przedłożył nowe propozycje. Prasa wieczorna donosi, że propozycje te spotkały się z przychylną oceną frakcji, wobec czego minister finansów Rzeszy ma poważne widoki utworzenia gabinetu. Rokowania ministra Luthera mają charakter nieoficjalny, tak, że przedwczesnem byłoby wnosić już teraz o ostatecznym wyniku

Gedania triumphans.

Grudziądz, 13 stycznia.

Przed rokiem mniej więcej opisywałem w „Głosie Pom." procesję w Echternach. Znana ona jest z tego, że pątnicy skaczą dwa kroki naprzód i jeden z powrotem i że zziajani, przemęczeni nareszcie dobiegają do celu.

Ta procesja w Echternach przypomina mi się, gdy patrzę na naszą politykę gdańską. Pan Strasburger galopuje, Warszawa galopuje. Dwa kroki naprzód, jeden wstecz. Jeden jak druga irytuje się, grozi, pięścią uderza w stół. Aż wreszcie — jak to mówił Bismarck: „Angst vor der eigenen Courage", — przeraża się własną odwagą i hamuje na całym froncie.

Zarzucają nam Pomorzanom, że upartym jesteśmy narodem i że nie ustępujemy od swego; ale choćbyśmy nie byli upartymi, to iskra poczucia honoru własnego winna płomieniem wstydu zalewać nasze oblicza, wobec tego, że po bezczelnej prowokacji gdańskiej, świstek papieru kładziemy do akt i w siebie i w innych wmawiamy, że ten świstek jest zadośćuczynieniem za świadomą obelgę znieważenia godeł państwa polskiego, kontynuowaną w dodatku zarozumiałemi notami burmistrza gdańskiego.

Nikt z nas domagać się nie będzie od jakiejbądź dyplomacji osobistej odwagi, ale każdy z nas domagać się może, ażeby dyplomacja polska conajmniej walory zdecydowania i odwagi szukała w nas i na nich polegała i z tego dla siebie najdalej wysunięte wyciągnęła konsekwencje.

Pan Strasburger, mówiąc i odzywając się w obliczu całego świata jako oficjalny generalny komisarz państwa polskiego nie mówił jako prywatna osoba, lecz rzucał na szalę powagę i autorytet narodu polskiego, który w złej i dobrej chwili staje w obronie tego autorytetu. Gdy pan Strasburger uważa, że zniewaga, rzucona przez senat gdański i jego burmistrza w twarz narodowi polskiemu po jakichś 24 godzinach dla tego staje się zadośćuczynieniem, że pan Strasburger tego jest zdania, a panowie Skrzyński i Thugutt mu to kontrasygnują, wtedy pojęcie podobne jest jednostronne, może dyplomatycznie uzasadnione, lecz powodujące fatalne refleksje wśród narodu polskiego, który w pierwszym rzędzie jest gwarantem honoru Polski. Ten honor Polski naruszył Gdańsk i oświadczenie panów Thugutta, Skrzyńskiego i Strasburgera może być enuncjacja osobistą ministrów ale nigdy przenigdy wyrazem woli narodu polskiego.

Trzeba to jasno i otwarcie powiedzieć, ażeby Gdańsk i świat cały nie odniosły mniemania, że naród polski jest już do tego stopnia znieczulony na różne niespodzianki naszej dyplomacji, że nie reaguje na obelgi i nie odczuwa ich sromu. Mimo dobrych rad, które udzielać może Wysoki Komisarz i mimo bojaźni, która staje się już suprema lex naszej polityki.

Gdańsk triumfuje! I ma o co i za co!

Sprawa ustaw samorządowych w komisji administracyjnej.

Warszawa, 12. 1. (Pat.) W dniu dzisiejszym odbyli konferencję marszałek Sejmu p. Rataj, min. spraw wewn. p. Ratajski oraz przewodniczący komisji administracyjnej pos. dr. Putek w sprawie ustaw samorządowych. Na konferencji tej wyjaśniono zostało, że ustawa o organizacji gmin wiejskich jest już na ukończeniu. Ministerstwo spraw wewn. pragnęłoby, aby miasta w Małopolsce i byłej Kongresówce mogły już w najbliższej przyszłości przystąpić do wyborów i o ileby nie można było szybko załatwić ustawy miejskiej, rząd przyszedłby przed Sejmem z projektem ustawy, na mocy której mogłyby się odbyć wybory do rad miejskich na podstawie dotychczas obowiązujących ordynacji. Ministerstwo w tej sprawie zamierza porozumieć się z ugrupowaniami sejmowemi. Przewodniczący komisji pos. Putek wyraził opinję, że o ile można się spodziewać szybkiego załatwienia ustawy o gminie wiejskiej. o tyle liczyć się należy z trudnościami przy załatwianiu ustawy o gminie miejskiej i nadmienił ponadto, że wybory do gmin miejskich na podstawie nowego prawa wyborczego będą się mogły odbyć w końcu czerwca 1925 r.

Pragmatyka nauczycielska.

Warszawa, 12. 1. (Pat.) Sejmowa komisja oświatowa na dzisiejszem całodziennem posiedzeniu obradowała nad projektem ustawy o pragmatyce nauczycielskiej. Przyjęto pierwsze 9 artykułów projektu ustawy, przyczem równością głosów odrzucono wniosek referenta pos. Smulikowskiego o rozciągnięcid ustawy na inspektorów szkolnych.

Z ruchu Chrześcijańskiego Związku Zawodowego.

— **Grudziądz.** Walne zebranie Chrześc. Zjedn. Zaw. filji metalowców i browarów odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 6-ej wieczorem u p. Dominikowskiego „Ogród Pałacowy" przy ulicy Strzeleckiej. O liczny udział prosi **Zarząd.**

— **Świecie.** Walne zebranie Chrześc. Zjedn. Zaw. filji mieszanej odbędzie się w sobotę dnia 17 bm. o godz. 5-ej pop. w Domu św. Jana. **Zarząd.**

— **Osie.** Zebranie Chrz. Z. Z. filji robotników leśnych odpowiatu świeckiego, tucholskiego i starogardzkiego odbędzie się w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 10-ej przedpoł. w lokalu p. Listewnika. Na porządku obrad między innemi sprawy zarobkowe.

— **Osie.** Zebranie Chrz. Z Z. bilji robotników leśnych odbędzie się w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 1-ej w poł. u p. Listewnika.

— **Starareka.** Zebranie Chrz. Z. Z. filji robotników leśnych odbędzie się w niedzielę dn. 18 bm. o godz. 5 popoł. Lokal podany zostanie przez afisze.

— **Toruń.** Konferencja Zarządów i mężów zaufania Chrz. Z. Z. filji metalowców i budowlanej odbędzie się w poniedziałek dnia 19 bm. o godz. 7-ej wieczorem w Strzelnicy, ul. Podzamcza.

Na porządku obrad ustalenie list kandydatów do Rady Kasy Chorych m. Torunia.

— Toruń. Walne zebranie Chrz. Z. Z. filji metalowców odbędzie się we wtorek dnia 20 bm o godz. 7 wiecz. na Mokrem u p. Słuczyńskiego przy ul. Podgórnej.

Niespodzianka w ruchu tramwajowym.

Nie przypuszczaliśmy, że będziemy musieli zająć się „niespodzianką tramwajową".

Oto od wczoraj na linji Plac 23-go stycznia — Chełmińska kursują tylko 2 wozy (zamiast dotychczasowych 3), wobec czego szereg interesentów — dzieci szkolnych, urzędników, kupców, handlowców zniewolony jest czekać na tramwaj linji głównej czas dłuższy przy Pl. 23 Stycznia, gdy dotychczas mógł natychmiast się przesiadać.

Dyrekcja wydając powyższe zarządzenie, nietylko nie liczyła się z względami na korzyści publiczności, ale nawet je tak dalece zlekceważyła, że nie uprzedziła publiczności poprzedniem ogłoszeniem zmiany w rozkładzie jazdy.

Sądzimy, że dyrekcja zechce zabrać głos i wyjaśnić swą politykę, która — jak dotychczas — przynajmnie na zewnątrz w niczem nie wskazuje, by szła po linji życzeń rady miejskiej i liczyła się z słusznemi potrzebami publiczności.

A przecież nie kto inny jak ta publiczność daje przecież za przejazdy tramwajami poważne zyski miastu.

* * *

W sprawie „Ankiety tramwajowej" otrzymaliśmy szereg listów. o których jutro rozpiszemy się obszerniej.

Wiadomości bieżące.

KALENDARZ: Środa 14 stycznia. Hilarjusza pap. Wschód słońca 8,7. zachód 4 11 Wschód księżyca 9 1 zachód 10 9

*

—** **Bibljoteka i Czytelnia T. C. L. w Grudziądzu** jest otwarta:

W Muzeum (ul. Lipowa nr. 28 Iptr.) codziennie od godz 5—7. Dla dzieci w środy i soboty od 4—5.

Na Chełmińskiem przedmieściu w kancelarji parafjalnej (ul. Bydgoska nr. 10) w poniedziałki i czwartki od 4—5.

W Tarpnie, w szkole we wtorki i piątki od godz. 4 — 6.

—** **Jeszcze w ostatniej chwili przypominamy dzisiejszy referat p. red. Szmańdziny na zebraniu dyskusyjnem Chrześc. Dem. o godz. 7½ w lokalu p. Dominikowskiego** (Ogród Pałacowy) **przy ulicy Strzeleckiej.**

—** **Zebranie Tow. Czytelni dla Kobiet.** Jak co miesiąc w auli gimn. mat. przyr. odbyło się wczoraj zebranie miesięczne organizacji kobiecej krzepiącej od kilkudziesięciu lat ducha narodowego w społeczeństwie miejscowem. Zebrane bardzo licznie członkinie wysłuchały odczytu przewodniczącej p. Kruszonowej, w którym prelegentka w umiejętny sposób potrafiła pod osłoną pięknie brzmiących zdań powiedzieć wiele głębokich i zastanawiających myśli. Drugi referat jednej z młodych pracowniczek organizacyj kobiecych — „Godność kobiety" — zawierał również myśli, nad któremi nie można przejść do porządku dziennego. Całość dopełniały: gra na fortepianie i śpiew czyniąc na słuchaczkach bardzo dodatnie wrażenie.

Tow. Czyt. dla Kobiet pracuje rzeczywiście bardzo intensywnie i owocnie, za co powinno cieszyć się wdzięcznością wszystkich chrześcijańsko i narodowo myślacych ludzi.

—** **Zaproszenie.** PP. Przedstawicieli Duchowieństwa, Władz Cywilnych i Wojskowych, Korporacji Miejskich, Prasy i Szkolnictwa, zaprasza się niniejszem na przedstawienie w dniu 14 bm. o godz. 16-ej obrazu p. t.: „Quo Vadis?" II-ej i ostatniej serji. Specjalnych zaproszeń nie wysyła się.

Dyrekcja Kina „Orzeł".

—** **Jubileusz p. Alojzego Ruchniewicza.** Umieściwszy we wczorajszym numerze krótką wzmiankę o jubileuszu p. A. Ruchniewicza, podajemy dziś kilka dalszych szczegółów, tyczących się uroczystości jubileuszowej.

Dwadzieściapięć lat temu — a więc w roku 1900-nym — dnia 9-tego stycznia odbywały się ważne wybory do t. zw. Dozoru Kościelnego tutejszej parafji św. Mikołaja. Wybory te były ważne dlatego ponieważ wówczas poraz pierwszy na liście kandydatów znalazły się nazwiska polskie. Niemcy byli tem do żywego oburzeni, to też walka wyborcza odznaczała się niezwykłą zaciętością. Przez cały dzień i całą noc trwały wybory. Dopiero około godziny 4-j nad ranem wiadomy był rezultat. Polacy odnieśli zupełne zwycięstwo. Oto nazwiska tych, którzy po raz pierwszy weszli w skład Dozoru kościelnego i przez długie lata później bez przerwy w niem zasiadali: śp. b. wojewoda pomorski dr. Stefan Łaszewski, śp. Wiktor Marchlewski, Alojzy Ruchniewicz i Piotr Waszczewski.

HOd tego czasu — przez długie lat 25 — czcigodny jubilat był stale członkiem Dozoru Kościelnego parafji św. Mikołaja.

To też władze kościelne uczciły wspaniale w ubiegły piątek tę tak ważną dla polskości naszego miasta chwilę.

Rano o godz. 9-ej odbyło się w kościele farnym uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. dziekan Dembek. Panie Jabłońska i Lesińska, członkinie chóru kościelnego, wykonały śpiewy solowe.

Popołudniu w mieszkaniu prywatnym odbierał p. Ruchniewicz życzenia od władz kościelnych oraz licznych swoich znajomych i przyjaciół, do których i my swe dołączamy.

—** **Znowu fałszywy alarm.** W dniu wczorajszym o godz. 2,30 popołudniu, zawezwano straż pożarną na ulicę Chełmińską. Po przybyciu na miejsce stwierdzono, iż dwóch chłopców pozwoliło sobie dla zabawki zaalarmować straż. Na szczęście przez energiczne wystąpienie poster. Pol. Państwowej dała się stwierdzić tożsamość chłopców, którzy spodziewać się mogą surowej kary. Zwracamy szczególną uwagę rodzicom, by takowi wstrzymywali swe dzieci od podobnych awanturniczych czynów, gdyż w razie zdarzenia się jakichkolwiek wypadków odpowiadają oni całkowicie za wybryki swych dzieci, ponosząc równocześnie wszelkie koszta.

—** **Placówka polska.** Z przyjemnością dowiadujemy się, że założona w Grudziądzu, Groblowa, pl. kąpielowy dwa lata temu fabryka pończoch pp. L. Stetkiewicza i A. Kirskiego, rozwija się bardzo pomyślnie i dziś już stanowi w tego rodzaju przemyśle poważną polską placówkę. Bardzo jest pożądane, żeby ta fabryka rozwijała się i w przyszłości i wypierała przemysł obcokrajowy.

—** **Kasa Skarbowa w Grudziądzu** zawiadamia. że druki na wymianę obligacji pożyczki państwowej z roku 1920 na obligacje konwesyjne nadeszły, a interesenci mogą się zgłaszać do Kasy Skarbowej w godzinach urzędowych t. j. od godziny 9-ej do 14-tej. Termin wymiany upływa z dniem 31 stycznią br. Posiadacze tych obligacji powinni już teraz zgłaszać się do wymiany, by uniknąć natłoku w dniach ostatnich.

—** **Zarząd Związku Podoficerów Rezerwy** Koła Grudziądz podaje wszystkim swym członkom do wiadomości a szczególnie tym, którzy nie brali udziału w pierwszem tegorocznem plenarnem zebraniu, że powyższe zebranie uchwaliło założyć przy tutejszem kole, Kasę Pogrzebowa, która wchodzi w życie z dniem 4 lutego 1925 r. Każdy członek, chcący być członkiem tejże kasy winien się zgłosić u książkowego kolegi Władysława Graczyka ulica Ogrodowa nr. 37 lub w sekretarjacie ul. Solna nr. 13, któremu udzieli się bliższych informacji. Warunki wstępu do kasy pogrzebowej sa przystępne dla każdego członka, to też sądzić należy, że wszyscy jak jeden mąż staną się członkami tejże Kasy.

Ci członkowie, którzy po 4 lutym 1925 r. przystąpią do Kasy pogrzebowej, mają dopiero prawo do zapomogi na wypadek śmierci w myśl regulaminu Kasy pogrzebowej, po upływie sześciu miesięcy od daty wstępu, to znaczy członek na wypadek śmierci żony, lub żona na wypadek śmierci męża i t. d.

Zarzad poleca goraco wszystkim członkom wstąpić do Kasy pogrzebowej przed 4 lutym, ponieważ członkowie, którzy zgłoszą swe przystąpienie do 4 lutego, mają prawo do zapomogi od daty wyżej wymienionej. **Zarząd.**

—** **Zebranie międzyorganizacyjne Tow. „Rozwój"** zwołane na wczorajszy wieczór nie odbyło się; ponieważ przybyło zaledwie kilka osób. Charakterystyczny jest fakt, że pomiędzy przybyłymi nie zauważyliśmy niekogo z sfer kupieckich, u których należałoby się spodziewać przecież większego zainteresowania sprawami, które omawia się na zebraniach „Rozwoju".

Towarzystwo „Rozwój" zamierza zwołać w najbliższym czasie ponowne zebranie, które, jak sądzimy, będzie miało wieksze powodzenie.

Ruch towarzystw.

—(rt) **Zawiadamiamy nasze członkinie** i osoby zainteresowane, że sekretarjat N. O. K. czynny jest codziennie (z wyjątkiem świąt) od godz. 4½—6 wieczorem, w naszym lokalu, ul. Szewska 15, parter. **Zarząd.**

—(rt) **Zebranie informacyjne Bractwa Strzeleckiego** odbędzie się w czwartek dnia 15 stycznia br o godz. 8-mej wieczo-

Literatura i sztuka.

REYMONT W SZWECJI.

Tegoroczny laureat Nobla Wł. St. Reymont, cieszy się wielką i zasłużoną popularnoscą wśród Szwedów. Wogóle książki w społeczeństwie szweckiem odgrywają olbrzymią rolę. I to nie tylko książki z zakresu literatury rodzimej, ale też całe piśmiennictwo zagraniczne znajduje tam szerokie rozpowszechnienie.

Dlatego też twórczość Reymonta, usankcjonowana największem odznaczeniem literackiem w obecnym sezonie, gra tak ważną rolę. Pominąwszy już artykuły w dziennikach i czasopismach literackich — ze wszystkich witryn księgarskich w Stockholmie uderza wystawa tłumaczeń książek Reymonta. Na plan pierwszy wysuwają się wszędzie, ze zrozumiałych powodów — „Chłopi".

Albert Bonnier, wydawca Reymonta w Stockholmie, zrobił niezły interes, czego dowodem są starania jego o pozwolenie puszczenia w obieg drugiego nakładu. Inne księgarnie nakładowe ubiegaja się o pozwolenie wydawania pozostałych dzieł znakomitego pisarza polskiego. I tak jedna z nich wydała przekład duński „Chłopów"; firma Helmyniat-ferlag wydała w dniu wigilijnym przekład „Ziemi obiecanej". coprawda bez pozwolenia autora i z przekładu niemieckiego, którem to nadużyciem zajął się już poseł polski w Stockholmie.

W styczniu przybywa do Szwecji Adam Grzymała Siedlecki (którego wstep do wydania zbiorowego dzieł Reymonta jest najbardziej wyczerpujacem studjum krytycznem o twórczości autora „Chłopów"), aby wygłosić tam odczyty o twórczości polskiej lat ostatnich z uwzględnieniem działalności pisarskiej Reymonta. Przybędzie również na zaproszenie poselstwa polskiego prof. Uniw. Jagiellońskiego Wędkiewicz, znawca stosunków szweckich, aby dać publiczności szweckiej pojęcie o Polsce literackiej lat ostatnich.

Jeśli się doda nawiasem, że polską twórczość reprezentować mają w dziedzinie muzyki p. Irena Dubiska i zentować mają w dziedzinie muzyki p. Irena Dubiska oraz w dziedzinic muzyki operowej wystawienie „Pana Twardowskiego Różyckiego — natenczas uwypukli się nam wielkie zainteresowanie się Szwecji twórczością polską.

Zasługa to w lwiej części części umiejętnej propagandy, jaką od dłuższego czasu prowadzi systematycznie poselstwo polskie w Stockholmie z panem posłem Wysockim na czele.

FUNDACJA NOBLA.

Z nazwiskiem Reymonta łączy się w tym roku bardzo ściśle historja fundacji, która na kształtowaniu się pojęć naukowych Europy dość wielki wywiera wpływ.

Alfred Nobel był synem Emanuela, wynalazcy nitrogliceryny i zarazem jednego z najwybitniejszych inżynierów i przemysłowców. Pozostawił on synom Robertowi i Alfredowi olbrzymi majątek, który oni znacznie zwiększyli przez szczęśliwe operacje finansowe i przez zorganizowanie przemysłu naftowego w Rosji.

Alfred Nobel, urodzony w Stockholmie w r. 1833, a zmarły 10 grudnia 1896 wsławił się przez wynalazek dynamitu i fundację. założoną na rok przed śmiercie.

Kapitał tej fundacji wynosił wówczas 30 miljonów koron szwedzkich (35 milj. mk. przedwoj.) których procenty obracane być miały na 5 nagród corocznych i to z dziedziny fizyki, chemji, fizjologji i medycyny, literatury i społecznej pracy, dążącej do pojednania i pogodzenia zwaśnionych.

Nagrodę pokojową przyznaje parlament (storting) norweski, nagrody z dziedzin fizycznej, chemicznej i literackiej Akademja umiejętności w Stockholmie, wreszcie Instytut Karoliński fizjologom i lekarzom.

Ilość pieniędzy, przyznanych przez nagrodę, nie jest zawsze jednakowa, zależy to od dochodów przedsiębiorstw, w których są umieszczone kapitały. Naprzykład w roku obecnym przyznano tylko dwie nagrody i to najwybitniejszemu chemikowi prof. Einthoven z Leyden w Holandji oraz Reymontowi za „Chłopów".

Zwykle przyznają nagrody z poszczególnych działów osobne komitety, zmieniające się co pewien czas. Komitet literacki miał w roku bieżącym następujący skład: Jan Schuck, profesor historji literatury, b. rektor uniw. w Upsali oraz Piotr August Hallstrom, Eryk Karlfeldt, Andrzej Oesterling, wreszcie Eryk Dahlgien.

MŁODZIEŻ CZESKA PRZECIW BLUŹNIERSTWU W TEATRZE.

W dniu 5 bm. przyszło w czasie premjery w „Narodnem Divadle" w Pradze do niepokojów, z powodu których nawet na pewien czas przedstawienie przerwano. Grano mianowicie sztukę belgijskiego pisarza. Henryka Soumagne'a, p. t. „Przyszły Mesjasz". Główny jej bohater, zbogacony żyd warszawski, Dawid Kellerstein, wypowiada — według pisma „Lidove Listy" — tak nieprzyjazne dla chrześcijaństwa uwagi (o Chrystusie, o Bogu). że obecna na przedstawieniu młodzież katolicka

rem w Strzelnicy (nie jak omyłkowo podano n Kellasa) na które się wszystkich członków zaprasza. Sprawy: loterja, budowa Strzelnicy i inne ważne sprawy. (264) Zarząd.

—(rt) **Tow. Śpiew. „Lutnja“.** Dzisiaj wtorek o godzinie 8-mej wieczorem odbędzie się w Gimnazjum żeńskiem lekcja chóru męskiego. **Zarząd.**

—(rt) **Polskie Tow. Właścicieli Nieruchomości.** Zebranie Tow. odbędzie się w środę dnia 14 bm. o godz $7\frac{1}{2}$ na sali pod „Złotym Lwem“ ul. Trzeciego Maja. Pomiędzy innemi referat p. mecenasa Sielskiego o zaległościach hipotecznych i procentach. O jak najliczniejszy udział uprasza (163) **Zarząd**

—(rt) **Walne Zebranie Koła Przyjaciół Harcerzy** odbędzie się w czwartek, dnia 15 stycznia o godz 6 popoł. w auli gimn. klasycznego z następującym porządkiem:

1. Zagajenie i wybór prezydjum, 2. odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania, 3. sprawozdanie sekretarki z rocznej działalności K. P. H., 4. Sprawozdanie skarbnika, 5. sprawozdanie komendanta Hufca męskiego, 6. Wybór nowego Zarządu, 7. ustalenie składek, 8. wolne głosy.

W razie braku kompletu statutowo przepisanego, w pół godziny później odbędzie się zebranie, którego uchwały bez względu na ilość obecnych członków będą prawomocne.

—(rt) **Zebranie miesięczne Narodowej Organizacji Kobiet** odbędzie się w piątek. dnia 16 bm. o godz. ½8 w sali Hotelu Warszawskiego (sala ogrzana). Referat: „O ordynacji wyborczej“ wygłosi p. mecenas F. Sielski. O liczny udział członkiń oraz sympatyczek i sympatyków uprasza **Zarząd.**

Z KIN.

„ORZEŁ“. Dziś ostatni dzień „Quo Vadis?“ (pierwsza serja). Więc jeśli kto chce zobaczyć nieśmiertelne dzieło H Sienkiewicza w nowej inscenizacji filmowej — powinien się pospieszyć.

Człowiek — wąż jako morderca.

Tajemnicza zbrodnia w willi londyńskiego lorda. — 400 detektywów poszukiwało zbrodniarza. — Co odkrył młody detektyw?

Niedawno dokonano w Londynie strasznego morderstwa na znanym w stolicy Anglji miljonerze lordzie Veversie. Lord Vevers został zamordowany w swojej willi. Był on nieżonatym człowiekiem, a obsługiwał go tylko jeden służący, który w dniu morderstwa bawił daleko od Londynu u swych krewnych.

Zbrodnia budzi ogromne zainteresowanie zarówno u władz policyjnych, jak też wśród publiczności Londynu. Po dzień dzisiejszy nie można było stwierdzić. kto zadzwonił telefonicznie do policji i zawiadomił, że lord Vevers został zabity.

Otrzymawszy wówczas takie zawiadomienie, urzędnicy kryminalni udali się natychmiast do willi lorda i tam znaleźli w sypialni zwłoki lorda strasznie pokaleczone Na zwłokach jego stwierdzono 15 ran a każda z nich musiała być śmiertelna. Drzwi były zamknięte od wewnątrz, ale przypuszczenie, że lord Vevers popełnił samobójstwo było z góry wykluczone. Jedyne okno w pokoju również było zamknięte.

Policja stanęło więc wobec zagadki, albowiem wyłoniło się pytanie w jaki sposób morderca mógł opuścić ten pokój. zmobilizowano wszystkich detektywów policji londyńskiej

Przeszło 400 detektywów zajmowało się przez trzy dni i noce poszukiwaniem mordercy, a mimo to na najmniejszy ślad jego nie zdołano natrafić. Dopiero w tych dniach w gmachu dyrekcji policji zjawił się drżący ze wzruszenia młody mężczyzna, który z zapartym oddechem wpadł na drugie piętro, gdzie znajduje się gabinet prezydenta, policji. odepchnął policjantów, zagradzających mu drogę i wpadł do gabinetu odrywając w pośpiechu ze ściany kawał tapety, zaraz od progu zawołał:

Zagadka jest rozwiązana. znalazłem mordercę!

Tym młodym mężczyzną był Emil Pinkham, najmłodszy detektyw londyńskiej policji tajnej, pełniącym służbę dopiero od dwóch miesięcy. Opowiedział on szefowi policji, przysłuchającemu się mu z nieukrywanem niedowierzaniem, o pełnej przygód historji, która doprowadziła go do wykrycia przestępcy.

— Byłem wczoraj — opowiadał on — służbowo na wieczornem przedstawieniu w cyrku. Podczas przedstawienia nie zwracałem uwagi na to, co dzieje się na arenie, gdyż myśl moja była ustawicznie zajęta zagadkową tragedją lorda Veversa. Nagle wytrąciły mnie z mych rozmyślań żywe oklaski. Spojrzałem na scenie: owacja ta dotyczyła słynnego „człowieka-węża Ben Glasscocka. Z niewiarogodną elastycznością udało mu się przemknąć przez obręcz metalową, której średnica mogła wynosić zaledwie 30 centymetrów.

Jak błyskawica myśl pewna przebiegła mi przez głowę.

Zagadka willi lorda Veversa była rozwiązana. Nie traciłem ani chwili. W kwadrans później stałem już przed pałacem zamordowanego lorda. Najpierw zbadałem wielkie okno pokoju, w którym znaleziono zwłoki lorda. Już pierwsze spojrzenie było uzasadnionem U góry wprawym rogu okna, zauważyłem otwór wentylacyjny. Nic dziwnego, że ten około 30-centymetrowy otwór nie zwrócił wówczas uwagi detektywów.

Przed pałacem — opowiadał dalej detektyw — stał policjant. Powiedziałem mu swe nazwisko, i po upływie minuty siedzieliśmy już w aucie, wiozącem na na Oaklanstreet, gdzie mieszka właśnie Glasscock — „człowiek-wąż“ Kolega mój pozostał przy portjerze, a ja sam pobiegłem na górę i zapukałem do drzwi.

Otworzyła mi stara kobieta. Przedstawiłem się jako przyjaciel „człowieka-węża“, dodając że będę czekał na jego przybycie w jego pokoju.

Owa kobieta bez cienia podejrzenia puściła mnie do pokoju. Miałem czas przeszukać dokładnie wszystkie meble. W szufladzie biurka znalazłem mały pakiet. W tym pakiecie mieściły się cenne klejnoty zamordowanego lorda Veversa.

Oczywista po oświadczeniu detektywa Pinckhama. człowieka - węża natychmiast aresztowano. Przyznał się on do morderstwa, którego celem był zwyczajny rabunek.

Z Pomorza

—** **PODGÓRZ** pow. toruński. **(Uroczystość Straży Pożarnej).** W niedzielę odbył się przegląd tut Ochotniczej Straży Pożarnej, którego osobiście dokonał prezes Związku Straży Poż. Wojew. Pomorskiego p. burmistrz Tomczyński z Łasina i inspektor Związku p. Kaszewski z Grudziądza. Program był następujący: O godz. 1½ popoł. urządzono alarm. a następnie odbył się atak, który wypadł bardzo dobrze. Wieczorem o godz $7\frac{1}{2}$ odbyło się uroczyste wręczenie znaków zasłużonym członkom. Ceremonji odznaczenia dokonał p. prezes Związku Pomorskiego, który też w serdecznych słowach przemówił do obecnych, zachęcając wszystkich strażaków do dalszej intensywnej pracy dla dobra współobywateli. Pozatem odegrało grono amatorów tut. straży bardzo wesołą sztuczkę strażacką a na zakończenie całej uroczystości nastąpiły tańce. Uroczystość zaszczycili swą obecnością pp. starosta powiatu toruńskiego, przewodniczący Rady Miejskiej, burmistrz z Podgórza i wiele innych osobistości.

W całej uroczystości dała się zauważyć szczera przyjaźń obywatelstwa ze strażą pożarną.

—** **LASKOWICE. (Niemal katastrofa kolejowa).** Prawie cudem uniknięto strasznego wypadku kolejowego w święto Trzech Króli na stacji Leosi pod Laskowicami. Wymijają się tam dwa pociągi ze sobą rano około godziny 6, jeden jadący z Chojnic, i jeden jadący do Chojnic. Oto pociąg towarowy, idący z Laskowic, najechał na pociąg osobowy. Zderzenia uniknięto jeszcze wostatniej chwili, ale podróżni, widząc niebezpieczeństwo powyskakiwali, odnosząc przytem rany.

—** **KOŚCIERZYNA. (Kradzież na poczcie).** Przed kilku dniami został okradziony tutejszy urząd pocztowy z gotówki na sumę 15 000 złotych. Kradzieży dokonano w bardzo wyrafinowany sposób, bowiem skradziono wymienioną kwotę razem z żelazną kasetą, którą rozbito i po wyjęciu z niej zawartości wrzucono do torfowiska. Tutejsza komenda powiatowej policji państwowej przeprowadziła natychmiast energiczne dochodzenia, dzięki którym udało się po 5 dniach złodzieji osadzić w więzieniu oraz odnaleźć przeszło 14 000 złotych, które były bardzo sprytnie ukryte.

—** **STAROGARD. (Nowy proces „Pommereller Tageblattu“).** Przed tutejszą izbą karną stawał w sobotę redaktor wychodzącej w Tczewie gazety niemieckiej p. t.: „Pommereller Tageblatt“Maks Kramuschke, oskarżony o podburzanie do gwałtów, zohydzanie urządzeń państwowych i zdrożną swawolę. Prokurator wniósł prośbę o 4 tygodnie więzienia; sąd skazał oskarżonego na 14 dni więzienia i 150 zł. grzywny.

—** **GDAŃSK. (Krwawy czyn).** W Małym Montowie odbywała się przed kilku dniami zabawa, na którą wtargnąć zamierzał nieproszony a pijany dojarz Boettcher. Robotnik Merz przeciwstawił się Boettcherowi i uderzył go tak silnie żerdzią w głowę, że strzaskał mu czaszkę, skutkiem czego B. zmarł następnego dnia. Merza aresztowano.

Z całej Polski.

—* **WARSZAWA. (Aresztowanie 30 włamywaczy).** W związku z włamaniem się do gmachu poselstwa czesko-słowackiego przy ulicy Moniuszki — o czem swego czasu pisaliśmy — i rozbiciem tamże przez złodzieji ogniotrwałej kasy, z której zabrano ważne dokumenty, władze śledcze, prowadzące energiczne dochodzenia, aresztowały ostatnio 30-tu notorycznych włamywaczy kas. Osadzeni w areszcie przy urzędzie śledczym włamywacze, rozpoczęli na znak „protestu“ głodówkę.

—* **SOSNOWIEC. (Aresztowanie komunistów).** W Czeladzi pod Sosnowcem aresztowano pięciu działaczy komunistycznych za agitację antypaństwową prowadzoną w wojsku. (AW).

—* **LWÓW. (Bójka na wiecu żydowskim).** W tych dniach zwołał do lokalu pod nazwą „Jad Charusim“ poseł Thon, wielki wiec sjonistyczny. W czasie obrad poalesjoniści wystąpili gwałtownie tak przeciwko pos. Thonowi jak i przeciwko polityce sejmowego klubu sjonistycznego. Kiedy podczas przemówienia inż. Reissa pos Thon rzucił w kierunku mówcy słowo „bydle“, zwolennicy Reissa i Priłuckiego wszczęli burdę, bijąc pos. Thona i jego zwolenników oraz rzucając krzesłami po całej sali. Niefortunny trybun „uciemiężonego narodu“ zdołał wydostać się z sali i uciec. Tymczasem poalesjoniści wyparli z sali przeciwników, przyczem szereg osób odniosło w bójce poważne rany.

Ze sali sądowej.

Przez II Izbę karną Sądu okręgowego w Grudziądzu zasądzeni zostali w dniu 2 stycznia 1925 r.:

Wacław Dybaszewski z Mińska Litewskiego na 8 miesięcy więzienia z wliczeniem aresztu śledczego od 26. 9. 1924 r.

Józef Kozerski. robotnik z Łodzi, na 4 miesiące więzienia z policzeniem aresztu śledczego od 26. 9. 24 r.

Czesław Dybaszewski z Mińska Lit. na 2 **lata ciężkiego więzienia, utratę praw obywatelskich przez 5 lat i dozór policyjny.**

Nadolny Maksymiljan dojarz z Grudziądza na 3 miesiące więzienia.

Józef Modzelewski z Grudziądza na 4½ miesiąca więzienia z wliczeniem aresztu śledczego od 9. 10. 24 r.

Józef Balczerzak z Grudziądza na 5 miesięcy więzienia z aresztem śledczym od 9. 10. 24 r.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

— **ROZPORZĄDZENIE WYKONAWCZE DO USTAWY O MONOPOLU SPIRYTUSOWYM.** Odnośnie do reskryptu Min. Skarbu Dep. Akcyz i Mon. z dnia 30. 12. 1924 r. Nr. 16980 W. K. podaje się do wiadomości interesowanym, że w czasie najbliższym ukażą się w Dzienniku Ustaw rozporządzenia wykonawcze do ustawy o monopolu spirytusowym, do wydania zaś takowych wszelkie przepisy techniczne o urządzeniu i prowadzeniu przedsiębiorstw wyrabiających i przerabiających spirytus, obowiązują tymczasowe nadal. Fabryki wódek, które nie zdążą do 1 stycznia uiścić przepisanych opłat patentowych muszą stać nieczynne dopóki tych opłat nie uiszczą, o ile zaś nie wznowią ruchu do 28 lutego 1925 r., to należy uważać je jako będące w stanie likwidacji a po tym terminie będą musiały wystąpić o nowe zezwolenie na uruchomienie.

— **WYMIANA BILETÓW ZDAWKOWYCH.** Bilety zdawkowe poniżej jednego złotego są wymieniane przez centralną kasę państwa, Kasy Skarbowe i Oddziały Banku Polskiego. Po dniu 31 stycznia br. monety zdawkowe do wymiany przyjmowane nie będą. (AW).

— **OBOWIĄZEK LEGITYMOWANIA SIĘ PRZY ODBIORZE PIENIĘDZY W P. K. O.** W celu zapobieżenia nadużyciom, jakie zdarzają się przy wypłatach doraźnych z książeczek oszczędnościowych P. K. O., Generalna Dyrekcja Poczt i Telegrafów zarządziła, aby osoby, zgłaszające się po doraźne wypłaty z książeczek oszczędnościowych P. K. O. a nieznane urzędowi pocztowemu legitymowały się w analogiczny sposób. jak wurzędach pocztowych przy wypłatach przekazów pocztowych. Znamiona legitymacji osób zgłaszających się po doraźne wypłaty z książeczek oszczędnościowych P. K. O urzędy pocztowe będą notować na odwrotnej stronie dowodu wypłaty. Za wszelkie straty z powodu niestosowania się do niniejszego zarządzenia urzędnicy pocztowi będą materjalnie odpowiedzialni.

— **TRANSPORT ZŁOTYCH MONET NADSZEDŁ DO WARSZAWY.** W dniu 11 bm. w nocy nadszedł transport złotowych monet srebrnych, bitych w mennicy paryskiej. Dzięki owemu transportowi obieg pieniężny zwiększy się niebawem o 10 miljonów złotych.

widziała się zmuszona do natychmiastowego reagowania na bluźnierstwa.

„Lidove Listy“ donoszą, że inicjatorami wystawienia tej sztuki są socjaliści, w których ręku spoczywają rządy teatrem! Pismo to domaga się usunięcia z repertuaru sztuki, która rani uczucia katolików.

Ładne stosunki muszą panować w teatrze czeskim, jeśli placówa sztuki staje się w rękach niepowołanych argumentem politycznym czy partyjnym. Należy podkreślić postawę młodzieży czeskiej wobec prowokacji i wyciągnąć stąd wniosek praktyczny, pamiętając, że perwersyjne żywioły nie cofną się przed żadnym środkiem, choćby kategorycznym. Idee katolicyzmu, obok racji socjalnych i politycznych, powinny głęboko wrazić się w serca społeczeństw dzisiejszych, walczących z tyloma ukrytej natury wrogami.

AUTOR, KTÓRY PRZEZ NIEŚWIADOMOŚĆ OCZERNIŁ.

Pamiętajmy, że bardzo często ludzie wyznają zasadę „ab uno disce omnes“. — Claude Farrére znał tylko jednego Polaka i ten urósł do przedstawiciela narodu w powieści. — Farrére przeprasza.

Claude Farrére, znany i bardzo popularny powieściopisarz francuski w jednej ze swych egzotycznych powieści pt.: „L'homme qui assassina“ — (Człowiek, który zamordował) — maluje typ przemysłowca, międzynarodowego rycerza przemysłu Polaka, niejakiego Cernuwicza. W chwili, kiedy Farrére tworzył powieść Polacy we Francji, byli synonimami niedołęstwa i niezaradności, wręcz przeciwnie Rosjanie,

Dlatego też zapewne w powieści Farréra występują na plan pierwszy w charakterystyce Polaka, rysy niekorzystne, co więcej zupełnie fałszywe i powierzchownie zaobserwowane.

Przed miesiącem p. Wolska, nauczycielka języka francuskiego na jednej z pensyj łódzkich, która widocznie powieść Farréra świeżo przeczytała, napisała do autora, wytykając mu w delikatnej formie jego — powiedzmy — omyłkę. Farrére odpowiedział następującym listem:

> Pani! Ma pani całkowitą słuszność. Pani, która wytknęła mi tak ciężki błąd, a zachowała względem mnie ton wykwintnej uprzejmości, zasługuje na otrzymanie przeproszeń, które z całym szacunkiem kieruję pod adresem godnego podziwu narodu, do którego pani należy.
>
> Chciałbym jednak wypowiedzieć także coś na swoją obronę. W roku 1902, kiedy spotkałem bardzo daleko od Polski, Polaka, który mi „pozował“ do mojego księcia Cernuwicza, miałem zaledwie lat 26. Polak ten był pierwszym, jakiego wogóle widziałem. Nie usprawiedliwia mnie to jednak z zarzutu, że uogólniłem i ogłosiłem drukiem poglądy niegodne człowieka bezstronnego. Błąd mój wyjaśni jednak najlepiej sercom takim, jak pani serce, naiwność tych poglądów. Dowód to najwymowniejszy niewinności pisarza, który pamiętał bardzo słabo łacińskie przysłowie: „ab uno disce omnes“.
>
> Od tej chwili nauczyłem się kochać szlachetną Polskę. A co do przeproszeń, które tu składam, to dalę pani słowo, że je powtórzę w Warszawie publicznie. Proszę przyjąć mój pełen szacunku hołd.

W listopadzie 1924 r. Claude Farrére.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia *10. 1 1925*, r

10-ta godzina przedpopołudniem.

Dolary Stanów Zjedn.	5,17	zł.
Floreny holenderskie	210.45	„
Franki belgijskie	25.84	„
Franki francuskie	27.82	„
Franki szwajcarskie	100.1[illegible]	„
Funty angielskie	24.86	„
Korony austryjackie	7.30	„
Korony czeskie	15,59	„
Liry włoskie	21.72	„
Korony norwejskie		„
Korony duńskie		„
Korony szwedzkie		„

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny: Józef Kisielewski.

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.

Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy **nadsekretarz miejski** Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

Obwieszczenie.

Na mocy art. 20 Ust. o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23. V. 1924 r. Dz. U. R. P. nr. 61, poz. 609, wzywa się wszystkich obywateli Państwa Polskiego płci męskiej, urodzonych w roku 1904, zamieszkałych stale w obrębie miasta Grudziądza w sprawie rejestracji wojskowej do zgłoszenia się z dokumentami osobistymi w Magistracie Ratusz I, pokój 12 (Urząd Zgłoszeń Mieszkańców) w godzinach urzędowych od 8—1 w następującym porządku

Wszystkie osoby, których nazwiska rozpoczynają się głoską:

A—J w czwartek, dnia 15 stycznia 1925 r.
K—R „ piątek, „ 16 „ 1925 „
S—Z „ sobotę, „ 17 „ 1925 „

Nieobecnych w obrębie miasta Grudziądza, tj. kto wyemigrował, przebywa chwilowo poza obrębem miasta Grudziądza, lub znajduje się w więzieniu, zgłaszać zobowiązani są ich rodzice albo osoby miejsce rodziców prawnie zastępujące, o ile tu zamieszkują.

Za uchylenie się od powyższego obowiązku stosowane będą kary w myśl Ustawy o obowiązku służby wojskowej.

Równocześnie podaje się do wiadomości, że po ukończonej rejestracji tj. od 19 stycznia 1925r lista poborowa będzie dostępna do publicznego przejrzenia do 1 lutego 1925 r. włącznie także w Biurze Meldunkowem, Ratusz I, pokój 12.

Prezydent Miasta
(—) Włodek (261

Ogłoszenie.

Celem ustalenia sposobu przerachowania należytości żąda Powiatowa Kasa Oszczędności w Grudziądzu sądowego ustanowienia kuratora, jako przedstawiciela wszystkich swoich wierzycieli i proponuje na kuratora pana Tadeusza Sokolnickiego z Grudziądza, ul. Młyńska nr. 19. By dać możność wysłuchania wierzycieli powyższej Kasy Oszczędności, ogłasza się publicznie, iż w tym celu wyznacza Sąd termin na dzień 24 stycznia 1925 r., godzina 11 rano w biurze nr. 23.

Grudziądz, dn. 6 stycznia 1925 r.

Sąd Okręgowy. (259

Licytacja sądowa.

W środę, dnia 14 stycznia, o godz. 10-ej przed poł., sprzedam na ul. Toruńskiej 17-19, w drodze licytacji najwięcej dającemu: Dużą ilość towarów kolonialnych, koniaku i likierów. 171

Roskowski, kom. sądowy.

Wszelkie reperacje 254
fortepianów, pianin, organów i harmonji
wykonuje się przez doświadczonych fachowców dobrze i pod gwarancją
BYDGOSKA FABRYKA I HURTOWNIA FORTEPIANÓW I PIANIN
B. Sommerfeld
filja Grudziądz, Grobowa 4, telefon 229

Przemysł drzewny **„STRUG"** Spółka Akcyjna
Grudziądz, ulica ks. Budkiewicza nr. 2/4
poszukuje
samodzielnych tapicerów
do robót w skórze, oraz
przyjmuje uczni tapicerskich
Zgłoszenia przy ul Ks Budkiewicza 2/4. [225

Pierwszorzędne roboty tapicersko-siodlarskie
Garnitury klubowe
pociągnięte skórą, pluszem i gobeliną, **szezlongi, kanapy**, modne **fotele klubowe** oraz wszelkie inne prace tapicerskie wykonuje fachowo po nadzwyczaj tanich cenach dziennych
Leon Gehrmann
tapicer i dekorator
162] Moniuszki nr. 5 parter.

Dnia 12-go stycznia 1925 r.
zgubiłam w Grudziądzu
następujące dokumenty na nazwisko **U. Kościelska:** Nominację II. 13243/22 z dnia 25-go IX 1922 r., Świadectwo kursu rocznego z Pelplina z 1922 r., Zaświadczenie z kursu geogr. przyr. z Torunia 1924 r., Świadectwo ze szkoły ludowej. — Łaskawy znalazca zechce za wynagrodzeniem złożyć niniejsze dokumenty **w Inspekcji** przy Tuszewskiej Grobli 18 [161



Tylko 10 dni

252 Teraz, w czasie wyprzedaży sezonowej, ustalono ceny na towary zimowe poniżej cen zakupu

Bielizna damska

Koszule z haftem	3.90	2.90
Halki z wstawkami	6.50	4.50
Majtki z wstawkami	4.50	3.50
Staniczki z wstawkami	2.25	1.80
Pończochy pierwszej jakości	1.25	0.90
Rękawiczki w olbrzymim wyborze	1.90	1.50
Chusteczki do nosa wielkie partie	0.25	0.15
Fartuchy fason wiedeński	3.60	2.40

Szmechel i Rozner
Tow. Akc.
Grudziądz, Wybickiego 2/4

SKŁADU z pomieszkaniem 262
lub bez poszukuje się za wysoką opłatą dzierżawy. Zgłoszenia pod F. B. do Administracji Głosu Pomorskiego

Marki rabatowe!!! Marki rabatowe!!!

Proszek mydlany „K. A." 1 funtowa paczka 0,20 zł.
Proszek mydlany „Praćnik" paczka 0,30 zł.
Proszek mydlany „Sapon" paczka 0,35 zł
Proszek mydlany „Thomson z łabędziem" znany towar przedwojenny paczka 0,40 zł.

najlepsze **mydło twarde, szare i toaletowe** w wielkim wyborze po cenach jaknajtańszych. Przy zakupnie od 1,- zł począwszy udzielamy rabatu. (258

F. Dumont, - Pańska 17.

Marki rabatowe!!! Marki rabatowe!!!

Ucznia do biura ubezpieczeniowego **poszukuje się** od zaraz. Zgłoszenia z własnoręcznie pisanym życiorysem uprasza się skierować **do Ekspedycji Głosu Pomorskiego pod nr. 257**

Singera
maszyny do szycia
do wszelkich robót w zakres szycia wchodzących.
Ułatwione warunki spłaty. - Reparacje.
Agenci na pow. Grudziądz, Chełmno, Świecie mogą się zgłosić.
SINGER, Grudziądz, ul. Mickiewicza nr. 23

WDOWA

z 4 dzieci, właścicielka restauracji, blondynka, ponad lat 40, ładnej i przyjemnej powierzchowności, z dobrym charakterem, pragnie zapoznać zamożnego mężczyznę **w celu matrymonialnym.** Zgłoszenia do Ekspedycji **Głosu Pomorskiego** pod nr. 145.

Tanie, skuteczne inseraty
są w interesie każdego przedsiębiorstwa
10.000 nakładu
naszego miesięcznika
Liga Katolicka
rozejdzie się w końcu stycznia [260

Odwrotne inseraty firm katolickich i polskich na 1/1, 1/2, 1/4, 1/8 strony oktawu książkowego, również przedpłatę pisma 2 zł rocznie, z przesyłką pod opaską **2,60 zł** przyjmuje Administracja „**Ligi Katolickiej" Poznań.** Al. Marcinkowskiego 22, II prt. pokój 41.

BANK LUDOWY
Tel. 431. Sp. z odpowiedzialn. nieogr. Założony w roku 1890 Tel. 431.
GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.
Załatwia zlecenia bankowe, Przyjmuje wkładki oszczędn. i oprocentowuje wedł. umowy
Zakupuje i sprzedaje
waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.
Udziela pożyczek:
na weksle — na podkład złota i srebra i w rachunku bieżącym

Technik

z 3 letnią praktyką warsztatową, władający językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie obecnie w większem przedsiębiorstwie pozamiejscowem zatrudniony, **poszukuje posady w Grudziądzu lub okolicy** w biurze techn. ewentl. w ruchu. — Reflekt. na dłuższy pobyt. — Oferty uprasza się pod **nr. 133** do Eksp. Głosu Pomorskiego.

Sprzedaże

Rower męski
na sprzedaż ul. Forteczna nr. 19 parter prawo (160

DOM z ogródkiem
tuż przy moście w **Michałowie** nr. 49, stosowny dla każdego rzemieślnika **do sprzedania.** (155

Czarny płaszcz męski, p. męskich czarnych trzewików nr. 45, p. damskich żółtych trzewików nr. 38, wózek sportowy dziecięcy, litewka siwa męska tanio na sprzedaż zaraz.
Kutowski, 167
ulica Mickiewicza nr. 6, III piętro podwórze.

Do sprzedania 170)
pokój jadalny dębowy, szafy do rzeczy i inne.
Dombrowski, stolarnia, ul. Józ. Wybickiego 44.
Tamże może się zgłosić
chłopiec do posyłek

Uwaga Nowożeńcy!
Wyjeżdżam z kraju, sprzedam okazyjnie tanio: 2 łóżka z pościelą i pierzynami, szafę do ubrań, szafę do bielizny, umywalnię z marmurem, duże lustro z konsolą, szafkę nocną, kanapę pluszową, stół, krzesła
Szewska 20.

Posady

Gospodynie, kucharki, pokojowe, bufetową, służące do miasta i na wieś z dobremi świadectwami **poleca Zarobkowe Biuro Pośrednictwa Pracy,**
T. Marszałkowska,
Rynek 15. (164

Dziewczyna
do sprzątania i opalania biur może się natychm. zgłosić. Mieszkanie na miejscu. Praca codzienna.
„Żywnopol"
Pl. 23 Stycznia 11. (265

Przemysł Polski, Chrześcijański

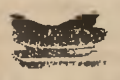
„GLEBA"
Wyborowa Domieszka do Kawy

2858

Medal złoty
Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych
z r. 1923

Przezorny Rolnik
już teraz zaopatrzy się w najlepszy
Siewnik do sztucznych nawozów
„Pommerania"
Zalety: Ściśle równomierny wysiew.
Pat. łańcuch, znajdując się poza skrzynią wysiewną, nie zanieczyszcza się i nie rdzewieje. Prostota konstr. i łatwe regulowanie wysiewu. [251
Oszczędność siły pociągowej.
Opisy wysyła bezpłatnie Fabryka Maszyn
NITSCHE i Ska, Poznań
Centrala: ulica Kantaka nr. 10.
Skład okaz.: św. Marcin nr. 33.
Telefon 1478. :—: Telefon 1478.
Filja w Warszawie
ulica Złota nr. 30. — Telefon nr. 2949.
Skrót telegraf. „**Nitscheska**"

Hotel Kellasa



W środę, dnia 14 stycznia
Kiszki oraz nogi wieprzowe
O liczny udział uprasza 253
Jan Kellas.

Fryzjerka
dzielna potrzebna na dobre warunki
fryzjer
A Pinno,
169 Sienkiewicza 4.

Ożenki

Kawaler urzędnik kolejowy, licz 40 lat, średn. wzrostu, poszukuje odpowiedniej **ŻONY** panny lub wdowy od 27 do 40 lat. Zgł. pod 5338 biuro ogłoszeń C. B. „EXPRESS" Bydgoszcz. (255

Mieszkanie

Pokój z całem utrzymaniem, opieką i pianinem do użytku oddamy najchętniej
panience uczenicy
rodziny obywatelskiej, za wypożyczenie na 1 rok 5000 zł pod najpewniejszą gwarancją. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod **nr. 151.**

Przyjmę inteligentną **pannę** (156
na pokój
fortepian do dyspozycji
Nadgórna 43, I p. l.

Oficer żonaty **bezdzietny** poszukuje **1-2 pokoji** umebl. z **używaniem kuchni. Zgłoszenia do Głosu** Pomorskiego pod nr. 158

Pokój dobrze umebl. ewtl. z **używaniem kuchni do wynajęcia** ulica Lipowa nr. 92 parter lewo. (166

Kupiec (podróżujący) poszukuje w lepszym domu skromnie umebl.
pokoju.
Zgłoszenia z podaniem ceny do Głosu Pomorskiego pod **nr. 263**

Szukam
pokoju
wygodnego, spokojnego w pobliżu Szkoły Kawalerji, ewtl. z utrzymaniem całem lub częściowem. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 159.

Różne

Bilansista
rutynowany, zakłada wieczorami książk., reguluje, przeprowadza rewizje Of. do Głosu Pomorsk. pod nr. 147

Polecam się jako
modystka
i wykonuję wszelką garderobę damską po cenach umiarkowanych i pod gwarancją.
M. Górska,
ulica Chełmińska nr. 1, I p. wejście boczne 157

Książkowa z wyższych sfer, poszukuje **towarzystwa panien** lub **panów.** Reflektuje się tylko na osoby które poprawnie mówią po polsku. Oferty do Głosu Pomorskiego pod nr. 168